

Sekator

OFICJALNA GAZETKA SZKOLNA
SP 44 WE WROCŁAWIU



W tym numerze...

• A ty jak obchodzisz
1 i 2 listopada?

• Dzień Tabliczki
Mnożenia w SP44

• Czy obecny system
edukacji jest
odpowiedni?

• Dlaczego nie warto
stresować się
egzaminem
ósmoklasisty?

• Zło czy nie zło?

• Przepis na chlebek
bananowy

• Sprawozdanie z Dnia
Patrona

• Kącik Poetycki -
"Jesień"

Nowy rok szkolny

Witamy Was po wakacjach! Mamy nadzieję, że spędziliście je w satysfakcjonujący dla Was sposób i wypoczęliście — tak, wiemy, to kwestia sporna. Jesteśmy jednak pewni jednego — w tym roku szkolnym nasza gazetka "Sekator" będzie wam towarzyszyć każdego miesiąca! Przygotowaliśmy dla Was wiele materiałów i mamy głowy pełne pomysłów na kolejne wydania. Jesteśmy pewni, że umilimy Wam czas i stworzymy pewnego rodzaju archiwum szkolne.

Pamiętajcie, że możecie pomóc nam współtworzyć to miejsce. Wystarczy, że podzielicie się z nami Waszą pracą czy pomysłem (pełna dowolność) - nasz adres e-mail to: sekatormoralizator@gmail.com. Jeśli chcesz zatrudnić się na stałe — polecamy przesłać na powyższego maila swoje CV. Przedstawcie w nim wasze umiejętności i pokażcie, że to właśnie Wy powinniście do nas dołączyć! Odwdzięczymy się wieloma benefitami.

A ty jak obchodzisz 1 i 2 listopada?

PATRYCJA LEŚNIEWSKA 8C

Pierwszy i drugi listopada to dni, które są poświęcone zmarłym w wielu miejscach na świecie. W każdym miejscu na świecie są obchodzone inaczej i nazywają się inaczej - powodują to oczywiste różnice kulturowe. Jest jednak wspólna rzecz, która łączy każdą z tych uroczystości - jest to upamiętnianie tych, którzy odeszli z naszego codziennego świata.

1 Według wierzeń chrześcijańskich 1.11. jest obchodzona uroczystość Wszystkich Świętych. Chrześcijanie świętują tego dnia osiągnięcie zbawienia (przez pójście do nieba) ich bliskich i nie tylko, albowiem czczą wtedy przedostanie się do nieba każdego chrześcijanina. Dzień później jest obchodzony natomiast Dzień Zaduszny, czyli upamiętnienie zmarłych w zadumie i szacunku. Mało osób jednak wie, że Zaduszki wywodzą się z pogańskiego obrzędu, wierzeń i ludowych uroczystości.

2 Należy oczywiście napisać o ważnej rzeczy, jaką są dziady, czyli tradycyjny słowiański obrzęd. W nocy z 31 października na 1 listopada zbierano się na cmentarzach w wierze, że o wyjątkowych porach dusze zmarłych mogą do nas zawitać. Znany był zwyczaj karmienia dusz, czyli rozstawiania uczty na nagrobkach bliskich. Trzeba było pamiętać o rozpaleniu ogniska, które grało bardzo ważną rolę w obrzędzie dziadów. Nie było rozpalane tylko ze względu na zimną porę, ale np. po to, aby dusze bliskich mogły znaleźć bezpieczną drogę do domu. Po latach dziady zostały zastąpione właśnie chrześcijańskimi Zaduszkami.

3 Natomiast na zachodzie, głównie w Meksyku, święto to obchodzi się jeszcze inaczej. Dzień Zmarłych (Día de Muertos) jest głęboko zakorzenionym w meksykańskiej kulturze świętem, obchodzonym w wigilię 1 listopada oraz dzień później. Podczas tych dni, tak samo jak wszędzie indziej, czci się i upamiętnia zmarłych (podczas tego święta głównie zmarłych z naszej rodziny). Największą jednak różnicą jest atmosfera panująca podczas obchodów. Zamiast zadumy i smutku spowodowanego upamiętnianiem straty bliskich, Meksykanie bawią się i spędzają ten dzień bardzo wesoło i kolorowo. Każdy przecież chociaż raz widział słynne bogato przyozdobione czaszki i dekoracje związane z tym świętem, prawda? Meksykanie sądzą, że zmarli wcale nie zniknęli i nadal ich dusze z nimi są, więc tego dnia każdy z rodziny spotyka się świętując nawet z tymi, których fizycznie na spotkaniu nie ma.



4 Jak widać, pomimo różnic kulturowych, święto zmarłych jest powszechne wszędzie. Ale przypatrzmy się może naszemu krajowi. Wiele ludzi pomimo długiej historii tych obrzędów nie trzyma się tradycji, co jest jak najbardziej dozwolone i nie jest to wykroczenie. W większości wpływ na to miał rozwój i zmieniające się czasy. Duża część ludzi idzie po prostu zapalić znicze, jeżeli ma taką okazję (pali je tylko najbliższym), i na tym kończy się ich świętowanie tego dnia, życie toczy się dalej. Czy było tak również 50 lat temu? Raczej każdy się spodziewa odpowiedzi „nie” i jesteśmy tego pewni, ale aby uzyskać dokładniejszą odpowiedź na to pytanie, sięgnęłam do najbardziej wiarygodnego źródła – babci. Po konsultacji z nią dowiedziałam się, że w dawnych czasach to było bardzo ważne święto. Obchodzono je w odpowiedniej atmosferze przez całe dwa dni i, nawet gdy na cmentarzu nie miało się nikogo bliskiego, szło się zapalić znicze pod wielki krzyż upamiętniający każdego zmarłego. Dni te były spokojne i w kameralnej atmosferze spędzano je (jeżeli była taka możliwość) z najbliższymi. Wtedy dla każdego święto to miało znaczenie i nie przywiązywano uwagi do tego, czy ma się kogo odwiedzić na cmentarzu, czy nie. Było wtedy skromnie, ale zachowana była pamięć.

Bo to właśnie pamięć o zmarłych jest najważniejsza. Nieważne jest to, gdzie żyjemy, w co wierzymy, kim jesteśmy z pochodzenia. Najważniejszy jest gest, czyli cokolwiek, co możemy zrobić, aby uczcić tych, których na naszym świecie już nie ma. Może być to zapalenie znicza/świeczki, modlitwa, spędzenie czasu z rodziną lub po prostu pamięć i świadomość co to za dzień.

Dzień Tabliczki Mnożenia w SP 44

PAWEŁ TATRZYCKI — NAUCZYCIEL MATEMATYKI

Uczniowie mają „wrodzony” opór jeśli chodzi o wkuwanie tabliczki mnożenia. Aby nauka tabliczki mnożenia dobrze się kojarzyła, w Szkole Podstawowej nr 44 zorganizowano XI Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. Grunt to dobra motywacja – a coś może lepiej motywować niż Certyfikat Eksperta Tabliczki Mnożenia?

Dnia 1 października 2021 roku w SP Nr 44 we Wrocławiu już drugi raz odbył się Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia, któremu przewodziła – tak, jak poprzednio – Pani Joanna Bednarz. Nauczyciele uczący matematyki otrzymali do rozdania Certyfikaty dla Uczniów wraz z zestawem pilnie chronionych pytań (każdy uczeń wylosował inny zestaw kilku pytań z tabliczki mnożenia). Warunek był jeden: należało bezbłędnie odpowiedzieć na wszystkie pytania w ekstremalnie krótkim – jak dla niektórych – czasie - 90 sekund.

Przy okazji zrodził się pomysł oklejenia schodów szkoły kolorowymi równaniami... Czwartoklasiści przygotowali nawet projekty takich schodów, co widać na załączonym zdjęciu. Być może w przyszłości pomysł ten zostanie wdrożony w życie, a wraz z tabliczką mnożenia na schodach pojawią się m.in. wzory matematyczne czy fizyczne.



Jedno jest pewne... Tabliczka mnożenia w tej szkole to już nie „schody”, a przyjemność, którą można czerpać, m.in. grając w Matematyczne Memory.

Zagadki

Zagadka nr 1: Należy wstawić podstawowe działania (+, -, :, *, nawiasy), by wyszło 30.

$5\ 5\ 5\ 5 = 30$

Zagadka nr 2: Cegła waży kilogram i pół cegły. Ile waży cegła?

Zagadka nr 3: Studnia ma 5 metrów głębokości. Na dnie studni jest ślimak. W dzień wspina się 3 metry, a w nocy, gdy śpi, osuwa się 2 metry. Po ilu dniach ślimak wypełźnie na powierzchnię?



Czy obecny system edukacji jest odpowiedni?

DARIA WIECHNO 8C

Prawie wszyscy ludzie na świecie mają styczność ze szkołą. W wielu krajach oświata jest zaniedbywana bądź źle prowadzona. Czy nie powinniśmy zadbać o poprawne kształcenie społeczeństwa? W tej pracy chciałabym przedstawić problemy aktualnego systemu edukacji.

1. Przestarzały model pruski

Model ten powstał na przełomie XVIII i XIX wieku w erze industrializacji. Miał on na celu kształcenie ucznia na posłusznego wyższym autorytetom obywatela. Nie było tam miejsca na rozwijanie swoich zainteresowań, poczucie autonomii czy samodzielności. Nauka polegała na nauce, a właściwie na zapamiętywaniu określonych schematów. Minęło 200 lat, a ten system dalej funkcjonuje. Uczymy się, a raczej zapamiętujemy konkretne schematy, reguły. Jesteśmy kontrolowani dzwonkami i poleceniami osoby wyżej. Czy dalej potrzebujemy ludzi, którzy pełnią funkcje, które dawno przejęły maszyny?

2. System niedopasowany do rozwoju młodego człowieka

Podział na klasy jednorocznikowe – o przydziale do konkretnej decyduje tylko data urodzenia. Nie zwraca się uwagi na indywidualny rozwój, umiejętności, zainteresowania dziecka. Często nauka polega na nadmiernym stresie, przemęczeniu i poczuciu winy. Boimy się popełniać błędy, bo wiemy, że będzie za nie czekać kara w postaci złej oceny. To właśnie te cyfry od 1 do 6, zwane ocenami, są naszą wartością w szkole. To nie jest dobre dla rozwoju człowieka. Szkoła jest fabryką, która z kreatywnych, entuzjastycznych ludzi, tworzy takich samych, szarych ludzi... Czy chcemy kształcić ludzi na takich, którzy będą potrafili tylko odtwarzać zapamiętane treści?

3. System niedopasowany do XXI wieku

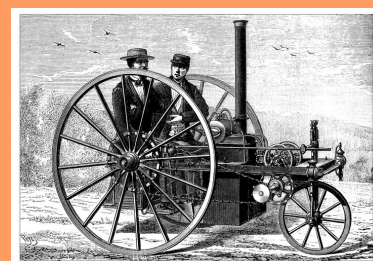
Elektronika otacza nas codziennie. Zarówno w życiu prywatnym, jak i w pracy. Sukcesywnie zmienia ona rynek pracy. Jakie podejście ma do niej szkoła? Negatywne. Wszelka technologia jest uważana za największe zło. Owszem, istnieje przedmiot zwany informatyką, ale chyba wszyscy wiemy, jak zazwyczaj wygląda. Nie jesteśmy uczeni jak z niej poprawnie korzystać, w jaki sposób wyszukiwać wiarygodne źródła itd. Nadchodzi czwarta rewolucja technologiczna, a system edukacji ledwo dorównuje drugiej...

4. Pozostałe trudności...

Problemów jest o wiele więcej – narzucana z góry podstawa programowa, „ciśnięcie” po wyniki itd. Warto jednak skupić się na subiektywnym odczuciu każdego z Was – czytelników. Edukowanie młodych ludzi jest niezwykle ważne, ale czy jest prowadzone w sposób dobry dla uczniów i nauczycieli? Drogi czytelniku, czy chodzisz do szkoły z przyjemnością? Większość odpowie, że nie. Dzieje się tak, ponieważ nauka jest traktowana jak obowiązek, wiąże się ze stresem, nieprzyjemnymi odczuciami. Nauczyciele są ograniczeni podstawą, a uczniowie są tego ofiarą.

System edukacji wymaga gruntownej zmiany. W przeciwnym razie świat stanie w miejscu. Produkuje konformistów. Warto zadać sobie jeszcze ostatnie pytanie: czy tak musi być?

Czy wiedziałeś?



Pierwszy samochód

Twórcą pierwszego samochodu był Carl Benz. Wynalazł go w 1885 roku. Pojazd ten nazywał się Benz Patent-Motorwagen Nummer 1.

Warto zauważyć, że poczyniliśmy znaczny postęp w dziedzinie motoryzacji. Wszyscy wiemy, jak wyglądają obecne samochody. A co ze szkołą? Zobaczcie jak wyglądała szkoła, do której uczęszczali nasi rodzice, dziadkowie, pradziadkowie...



Ten tekst z pozoru jest tylko dla ósmoklasistów...

MIŁOSZ PRZERWA 8C

Ten tekst z pozoru jest tylko dla ósmoklasistów, lecz pamiętajcie, młodsze roczniki, że i wy będziecie przystępować do egzaminu.

Stres jest uczuciem niezmiernie ważnym. W zależności od jego natężenia może nas albo motywować, albo krępować. Ważną umiejętnością jest radzenie sobie z nim. Najlepiej znaleźć złoty środek między wcześniej wspomnianym wysokim natężeniem stresu, a jego zupełnym brakiem. Tym sposobem będziemy zmotywowani do nauki, a stres nie będzie nas paraliżował.

Jako iż jesteśmy ósmoklasistami — to nic dziwnego, że odczuwamy stres związany z czekającym nas egzaminem. Nieustannie przypominają nam o nim nauczyciele lub rodzice. Dlatego też, w tej pracy, zamierzam przedstawić sposoby na radzenie sobie z treścią przed egzaminem, jak i w jego trakcie. Oto one...

- 1** Pierwszym i bardzo prostym sposobem na pozbowienie się natłoku stresu jest rozmowa z rodzicami lub innymi bliskimi osobami na temat tego, co czujecie. Zapytajcie się rodziców, co oni czuli, gdy byli w waszym wieku, jakie porady dla was mają oraz jak oni sobie w takiej sytuacji radzili. Z doświadczenia wiem, że po ciepłej rozmowie nerwy szybko puszczają.
- 2** Jeśli dalej czujecie stres, skuteczną techniką jest wyobrażenie sobie dnia egzaminu. Wyobraźcie sobie, jak wstajecie, wychodzicie z domu, wchodzicie do szkoły i do klasy, siadacie na krześle, wyciągacie długopisy, czytacie polecenia i wykonujecie zadania. Na pewno zaznajomi to was z dniem egzaminu oraz spowoduje, że przestaniecie się go aż tak bać.
- 3** Możliwa jest sytuacja, że już w trakcie pisania egzaminu poczujecie natłok stresu. Pamiętajcie, że są na to proste sposoby. Najskuteczniejszym z nich jest skupienie się na oddechu. Zróbcie długi wdech i wydech. Tak powtarzajcie, aż paraliżujący stres przeminie.
- 4** Najważniejszą rzeczą jest pisanie testów ósmoklasisty z zeszłych lat. Da wam to najwięcej doświadczenia i zaznajomi z przebiegiem zadań, jak i z zakresem wiedzy, która będzie od was wymagana.

Słowem zakończenia, pamiętajcie, że w walce ze stresem nie jesteście bezradni. Korzystajcie z przedstawionych przeze mnie sposobów, jeśli czujecie treść. To nic dziwnego, że przy takich wydarzeniach odczuwamy stres, stawka przecież nie jest mała, ale nie zapominajmy, że panikowanie może tylko nam zaszkodzić.



Murder by Death
"Only Time"

Jacaszek
"Lament"

Patrick Watson
"Je te laisserai des mots"

Felieton - zło czy nie zło?

KALINA ROGALA 8F

Dobry bohater, czarny charakter... dobro wygrywa, a zło zostaje ukarane... Każdy zna ten schemat. Czy kiedykolwiek poczulście gorycz, kiedy dobro wygrało? Przecież ta zła postać była taka ciekawa! Miała przynajmniej jakiś pazur, jakiś charakter... Ja bardzo często, oglądając filmy czy bajki, zastanawiam się — co autor miał na myśli, tworząc tak dobrą "złą" postać, tylko po to by w finale skazać ją na zagładę. A może te "czarne charaktery" jednak nie są takie złe? Jak to jest z tym złem?

Weźmy pod uwagę na przykład Thanosa z serii Avengers. Teoretycznie w porównaniu z naszymi głównymi bohaterami - dobry nie był (celowo używam eufemizmu). Jednak on nie widział tego, że robi coś złego. Wręcz przeciwnie. Uważał się za zbawcę świata i okolic, bo według niego wszechświatowi groziła zagłada. Co prawda, jego sposób rozwiązywania problemów niekoniecznie był prawidłowy, ale on o tym nie wiedział. Był tak zapatrzonej w swoją misję ratowania ludzkości (i nie tylko), że nie zwracał uwagi na to, jak to robi, tylko - czy to w ogóle robi. A co do jego późniejszego, bardziej drastycznego postępowania, nie robił tego, bo był "zły". Działal napędzany po prostu poczuciem niesprawiedliwości, potrzebą wyrównania rachunków. Z zemsty. A kto nie lubi się czasem zemścić?

Wróćmy jeszcze do bajek z dzieciństwa. W zasadzie, której bajki byśmy nie wzięli, dojdziemy do tego samego wniosku. Przyjrzyj się bliżej bajce animowanej pt. "My little pony", czy jak kto woli - "Mój mały kucyk". Mamy tam kilka złych postaci, które przewijają się w niej po kilkukrotnie, jednak skupię się szczególnie na pierwszym czarnym charakterze, który się tam pojawia, czyli księżniczce Lunie. Poznajemy ją na samym początku serii jako "zło ostateczne", przepowiadające zagładę całego kucykowego świata. Jednak ostatecznie (uwaga: spoiler!) Luna zostaje dobrą postacią i do końca serialu jest dobra. Dlaczego? Ona po prostu nigdy nie była zła. Miała inne spojrzenie na świat niż główni bohaterowie. I tak oto nieświadomie bajki od najmłodszych lat pokazują nam, że zło nie zawsze musi być złe. Może po prostu inaczej patrzy na świat?

Reasumując, zanim będziemy osądzać kogoś o bycie "złym charakterem", zastanówmy się, czy on naprawdę jest zły? Czy po prostu widzi nasz świat inaczej...?

Przepis na chlebek bananowy

LENA MECH 8F

Składniki:

- 3-4 średnie dojrzałe banany
- 1 jajko
- 1,5 szklanki mąki
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej
- 75 gram roztopionego masła
- 3 łyżki cukru (chlebek będzie lekko słodki, jeśli chcesz, możesz dodać trochę więcej)
- 1 łyżeczka ekstraktu z wanilii lub jedna/dwie krople aromatu waniliowego (zamiast tego można dodać jedną saszetkę cukru wanilinowego lub pominąć ten składnik)

Przygotowanie:

1. Rozgnieść banany widelcem na gładką masę i dodać do nich roztopione masło i wymieszać.
2. Do bananów z masłem dodać jajko, cukier i wanilię (ekstrakt lub aromat) i wymieszać.
3. Dodać mąkę z sodą i solą i porządnie wymieszać.
4. Przełożyć ciasto do keksówki o wymiarach 20 cm x 10 cm, którą wcześniej nasmarowano olejem lub masłem i popruszono delikatnie mąką pszenną.
5. Piec 50-60 minut w piekarniku nagrzanym do 170°C. Ciasto można piec krócej. By sprawdzić, czy jest upieczone, należy wbić w ciasto drewniany patyczek (jak do szaszłyków) i go wyciągnąć. Jeśli patyczek będzie suchy, to znaczy, że ciasto jest gotowe.
6. Wyciągnąć chlebek z piekarnika i pozwolić mu się ostudzić w formie.

Przepis ze strony: <https://www.mojewypieki.com/przepis/chlebek-bananowy-banana-bread>



Sprawozdanie z Dnia Patrona w SP 44

MAJA RADZIKOWSKA 8C

Dzień Patrona odbył się 30 września 2021 roku. O godzinie 8:00 klasy rozpoczęły wykonywanie zadań, takich jak: rozwiązanie zabawnego quizu historycznego, wykonanie szabli Sobieskiego, napisanie reportażu z bitwy oraz narysowanie herbu klasowego. Uczniów pilnowali nauczyciele mający w tym czasie lekcje z daną klasą. Na pierwszej lekcji odbyło się głosowanie do Samorządu Uczniowskiego. Najwięcej głosów otrzymał Maciej Kutrzyński (kl. 8a), zostając tym samym przewodniczącym uczniów SP 44. Drugi był Wojciech Tomkowicz, a trzeci — Leon Kapela.

Nad zadaniami uczniowie pracowali od pierwszej do końca trzeciej lekcji, po której, jak co roku, odbył się bieg o buławę. Biegły w nim wybrane osoby ze wszystkich klas podzielone na kategorie wiekowe. Z klas ósmych, pierwsze miejsce zajęli: Jakub Starmach z klasy 8F oraz Aleksandra Wira z klasy 8A. Najwięcej punktów za wykonanie prac zdobyła klasa 8C, jednocześnie wygrywając tegoroczne zmagania. Po powrocie do klas uczniowie obejrzeli film o Wilanowie oraz zagraли w quiz na stronie Kahoot.

Pomimo przegranych, wszyscy uczniowie spisali się znakomicie. To był bardzo ekscytujący dzień!!!



Jesień...

MAJA PORAJ 8F

chłód owiewa przechodniów
chodzących od przystanków
do przystanków

jedni wracają zmęczeni z pracy
a drudzy zmęczeni ze szkoły
chodzą tak
szukając swojego miejsca
błądzą w myślach
szukając odpowiedzi
na pytania
które usłyszeli przypadkiem
czekają już na urlop
bo nie są w stanie
robić tego co inni

a inni?
robią to samo
biegną jak najdalej
byleby nie wrócić do miejsca
w którym są
mają dość
szkoły pracy ludzi
a najbardziej mają dość
siebie samych
nienawidzą się
za to kim są
kim byli
kim będą

nienawidzą jesieni
pomimo jej niewinnego wyglądu
boją się myśli o wrześniu
czy październiku
stresują się każdego dnia
tylko dlatego że
muszą przetrwać
następny



Stopka redakcyjna:

źródła: www.canva.com, <https://www.naszestlaki.pl/archives/44589>,

https://pl.wikipedia.org/wiki/Dzie%C5%84_Zmar%C5%82ych

redakcja: Patrycja Leśniewska, Lena Mech, Maja Poraj, Miłosz

Przerwa, Maja Radzikowska, Kalina Rogala, Daria Wiechno

opieka edycyjna: Wioletta Elimer